

Nowe uzbrojenie Kolumbii

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 1 czerwca 2009

Podczas zakończonych w Bogocie targów Expodefensa po raz pierwszy pokazano publicznie izraelskie pociski przeciwpancerne Spike w wyposażeniu armii kolumbijskiej.

Kolumbijski pododdział wojsk lądowych wyposażony w zestaw izraelskich ppk Spike

Na Expodefensa (Feria Internacional de Ciencia y Tecnologia para Defensa y Seguridad - międzynarodowa wystawa nauki i techniki dla obronności i bezpieczeństwa) podano przy tym oficjalną informację, iż Boliwia zakupiła 6 modułów wyrzutni i 41 pocisków Spike w kontenerach startowych.

Targi mają charakter prezentacji najnowszego uzbrojenia i możliwości technicznych armii kolumbijskiej dla decydentów i polityków. Ich organizatorem jest kolumbijski resort obrony, sfery polityczne, lokalny koncern zbrojeniowy - Indumil oraz Grupo Social y Empresarial de la Defensa (organizacja wspierająca narodową obronność). Wystawiało się 60 spółek zbrojeniowych z USA, Rosji, Brazylii, Południowej Korei, Hiszpanii, Francji i W. Brytanii.

11 tonowy VRC (PTRC) wystawiony na targach Expodefensa w Bogocie

Oczywiście największe zainteresowanie budziły wytwory przemysłu zbrojeniowego Kolumbii. Ciekawostką był wielozadaniowy kołowy wóz opancerzony, opracowany i skonstruowany przez lokalne przedsiębiorstwo - Imdicol przy użyciu podzespołów importowanych. Pojazd o nazwie Vehiculo de Reconocimiento de Caballeria (VRC - pojazd rozpoznawczy kawalerii) lub też PTRC (Patrulla Transporte Reconocimiento y Combate - pojazd patrolowo-transportowo-bojowy), o masie 11 ton, zasięgu - 800 km i maksymalnej szybkości na utwardzonej drodze do 100 km/h, napędzany jest turbodieslem Cummins. Wóz transportować może pod osłoną stali pancernej 10 ludzi, a uzbrojony został w półcalowy wukaem w obrotowej, całkowicie osłoniętej wieży. Prototyp rozwinięty z wcześniejszych kolumbijskich pojazdów - El Zipa i Aymara 2000, zbudowany został w 2005. Podczas wystawy w Bogocie podano, że rozpoczyna się jego produkcja i dostawy dla wojsk lądowych Kolumbii.

Targi były wielkim oknem wystawowym lokalnego przemysłu zbrojeniowego, a zwłaszcza

Zaprezentowano także pierwsze egzemplarze izraelskich karabinków automatycznych rodziny Galil ACE (w której skład wchodzi modele ACE21, ACE22 i ACE23) kalibru 5,56 mm, budowanych przez Indumil na podstawie izraelskiej licencji i dostarczanych wojsku kolumbijskiemu w coraz większych ilościach. Z dumą prezentowano politykom z

Bogoty fabrykowane w Kolumbii bomby lotnicze wzorowane na amerykańskich o masie 250, 500 i 1000 funtów.

Spółka Indumil chwaliła się także swoim najnowszym 120-mm moździerzem HY-12 o masie 570 kg, które jest w stanie miotać miny na odległość 8189 m. Poinformowano, że pierwsze moździerze weszły już do służby w wojskach lądowych.

Jeden z pierwszych kolumbijskich karabinków Galil ACE 21

Brygada lotnicza armii lądowej pokazała także lekkie, przenośne bezpilotowce rozpoznawcze, które mogą lecieć do 40 minut, dostarczając obrazów terenu do 600 metrów od nadciągających wojsk.

Informacje i zdjęcia: Juan Carlos Cicales i Santiago Rivas

Kolumbijski minister obrony Juan Manuel Santos zapoznaje się z ekspozycją własnych broni



Kolumbijski pododdział wojsk lądowych wyposażony w zestaw izraelskich ppk Spike

Na Expodefensa (Feria Internacional de Ciencia y Tecnologia para Defensa y Seguridad - międzynarodowa wystawa nauki i techniki dla obronności i bezpieczeństwa) podano przy tym oficjalną informację, iż Boliwia zakupiła 6 modułów wyrzutni i 41 pocisków Spike w kontenerach startowych.

Targi mają charakter prezentacji najnowszego uzbrojenia i możliwości technicznych armii kolumbijskiej dla decydentów i polityków. Ich organizatorem jest kolumbijski resort obrony, sfery polityczne, lokalny koncern zbrojeniowy - Indumil oraz Grupo Social y Empresarial de la Defensa (organizacja wspierająca narodową obronność). Wystawiało się 60 spółek zbrojeniowych z USA, Rosji, Brazylii, Południowej Korei, Hiszpanii, Francji i W. Brytanii.



11-tonowy VRC (PTRC) wystawiony na targach Expodefensa w Bogocie

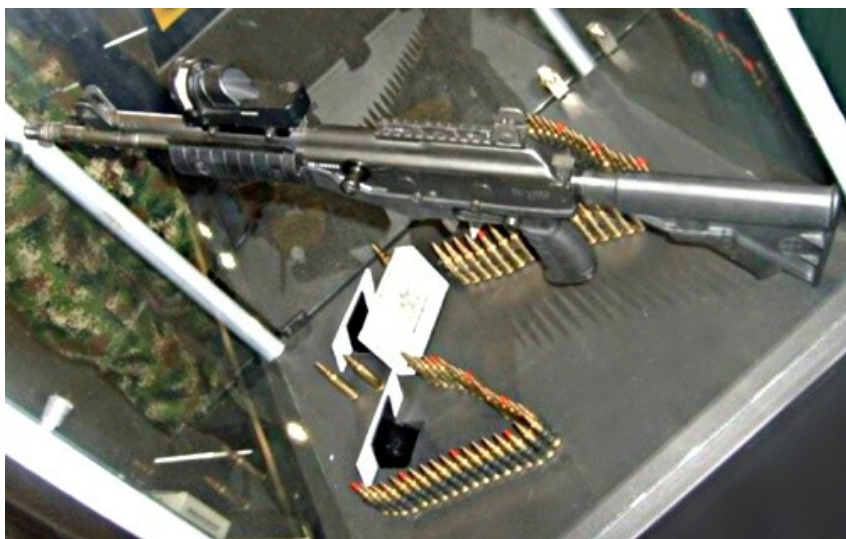
Oczywiście największe zainteresowanie budziły wytwory przemysłu zbrojeniowego Kolumbii. Ciekawostką był wielozadaniowy kołowy wóz opancerzony, opracowany i skonstruowany przez lokalne przedsiębiorstwo - Imdicol przy użyciu podzespołów importowanych. Pojazd o nazwie Vehiculo de Reconociemiento de Caballeria (VRC - pojazd rozpoznawczy kawalerii) lub też PTRC (Patrulla Transporte Reconociemiento y Combate - pojazd patrolowo-transportowo-bojowy), o masie 11 ton, zasięgu - 800 km i maksymalnej szybkości na utwardzonej drodze do 100 km/h, napędzany jest turbodieslem Cummins. Wóz transportować może pod osłoną stali pancerniej 10 ludzi, a uzbrojony został w półcalowy wulkan w obrotowej, całkowicie osłoniętej wieży. Prototyp rozwinięty z wcześniejszych kolumbijskich pojazdów - El Zipa i Aymara 2000, zbudowany został w 2005. Podczas wystawy w Bogocie podano, że rozpoczyna się jego produkcja i dostawy dla wojsk lądowych Kolumbii.



Targi były wielkim oknem wystawowym lokalnego przemysłu zbrojeniowego, a zwłaszcza spółki Indumil. Na zdjęciu nowy 120-mm kolumbijskiej produkcji moździerz HY-12

Zaprezentowano także pierwsze egzemplarze izraelskich karabinków automatycznych rodziny Galil ACE (w której skład wchodzi modele ACE21, ACE22 i ACE23) kalibru 5,56 mm, budowanych przez Indumil na podstawie izraelskiej licencji i dostarczanych wojsku kolumbijskiemu w coraz większych ilościach. Z dumą prezentowano politykom z Bogoty fabrykowane w Kolumbii bomby lotnicze wzorowane na amerykańskich o masie 250, 500 i 1000 funtów.

Spółka Indumil chwaliła się także swoim najnowszym 120-mm moździerzem HY-12 o masie 570 kg, które jest w stanie miotać miny na odległość 8189 m. Poinformowano, że pierwsze moździerze weszły już do służby w wojskach lądowych.



Jeden z pierwszych kolumbijskich karabinków Galil ACE 21

Brygada lotnicza armii lądowej pokazała także lekkie, przenośne bezpilotowce rozpoznawcze, które mogą lecieć do 40 minut, dostarczając obrazów terenu do 600 metrów od nadciągających wojsk.

Informacje i zdjęcia: Juan Carlos Cicales i Santiago Rivas



Kolumbijski minister obrony Juan Manuel Santos zapoznaje się z ekspozycją własnych bomb lotniczych

© Wszelkie prawa
zastrzeżone, 2007-2026
Altair
Agencja Lotnicza Sp. z o. o